GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6739. Lwów, sobota, 16 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Zamordowanie brata gen. Bałachowicza

Wkrótce zawita minister reformy rolnej

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Jak informuje waszego korespondenta prezes komisji rolnej pos. Kowalczuk (Piast) **projekt ustawy o organizacji ministerstwa reformy rolnej zostanie uchwalony jeszcze przed ferjami letniemi.** Potrzeba do tego najwyżej 5 posiedzeń, tak, że **powołanie ministra reformy rolnej nastąpi w ciągu czerwca.** Jak wiadomo kandydatem na min. reformy rolnej jest wicemarszałek Osiecki (Piast).

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Na czwartkowem posiedzeniu połączonych komisji rolnej i administracyjnej uchwalono bez dyskusji w trzeciem czytaniu **projekt ustawy o utworzeniu min. reformy rolnej.** Następnie dyskutowano nad projektem ustawy o **organizacji min. reformy rolnej i urzędów ziemskich.** Podczas omawiania art. 7 wyłoniły się wątpliwości, czy orzeczenia głównej komisji ziemskiej mogą się obejść bez zaskarżenia do trybunału administracyjnego i sądu najwyższego. W dyskusji postanowiono, że na następne posiedzenie sejmowe będzie wezwany przedstawiciel min. sprawiedliwości dla udzielenia opinji.

FLOTA NAPOWIETRZNA CZERWONEJ ROSJI.



Eskadra lotnicza na Polach Marsowych.

Pożegnanie Marsz. Piłsudskiego

Wczoraj odbyło się **pożegnanie marszałka Piłsudskiego, ustępującego ze stanowiska szefa sztabu generalnego.** Marszałka żegnali szefowie **oddziałów i wydziałów sztabu generalnego** oraz reprezentacyjne stany generalne. W imieniu oficerskiego sztabu generalnego przemawiał pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego gen. **Rybak.**

Wskutek wyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej do Krakowa i Katowic nie został jeszcze mianowany nowy przewodniczący Rady wojennej. Wskutek tego **Marsz. Piłsudski, mimo przekazania agend szefa sztabu gener. St. Hallerowi, pozostaje jeszcze kilka dni w Warszawie.**

MARSZ. PIŁSUDSKI ODDAŁ URZĘDOWANIE.

Warszawa. (PAT). Pisma donoszą: Marszałek Piłsudski oddał wczoraj agendy szefa sztabu generałowi dywizji Stanisławowi Hallerowi.

Warszawa. Tel. wł. (J). Dziś, w czwartek przed południem nowomianowany min. spraw wojskowych gen. **Szeptycki rozpoczął urzędowanie.**

GEN. OSIŃSKI DOWÓDCĄ DOK. I.

Warszawa. (Tel. wł.) (J) Były kierownik min spraw wojskowych **gen. Osiński** mianowany będzie **dowódcą okręgu korpuśnego Nr. I. w Warszawie.** Urząd szefa administracji wojskowej zajmie były drugi zastępca szefa sztabu generalnego, obecny dowódca okręgu korpuśnego w Grodnie gen. Malczewski.

Jakie kary uwzględnia amnestja.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na czwartkowem posiedzeniu komisji prawniczej przyjęto w trzeciem czytaniu **projekt ustawy o amnestji.** Uchwalono rezolucję, wzywającą rząd, aby **wstrzymał wykonanie wyroków orzeczeń administracyjnych** aż do czasu ogłoszenia amnestji. Przyjęto dalej wniosek, aby **pod amnestję pod ciągnięto wszystkie przekroczenia lasowe,** jak również **uwalniano od kar i nawiązek** na rzecz poszkodowanych **wskutek t. zw. defraudacji leśnych.** Natomiast amnestja polityczna **wyklucza kary za działalność na rzecz obcego, a na szkodę państwa polskiego.**

Wydawanie paszportów emigrantom do Ameryki.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Z Waszyngtonu nadeszła do amerykańskiego konsulatu w Warszawie polecenie, aby **niezwłocznie rozpocząć wystawianie paszportów rosyjskich i polskich tym osobom, które chcą wyemigrować do Ameryki.**

Odcięcie obszaru Ruhry od Niemiec.

Berlin. (PAT). Z powodu ostatnich gwałtów, dokonanych w Zagłębiu Ruhry, których ofiarą padło kilku żołnierzy francuskich, wysoki komisarz Nadrenii i Koblencji **wydał rozporządzenie, zakazujące na przeciąg jednego miesiąca wszelkiej komunikacji miedzy obszarem okupowanym a reszta Rzeszy.**

Rozdział referatów budżetu.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na **czwartkowem** posiedzeniu komisji **budżetowej dokonano podziału referatów budżetu. Referat kolejowy przydzielono pos. Tabaczyńskiemu, ref. min. rolnictwa i dóbr państwowych pos. Jaroszyńskiemu, zaś generalny referat całego budżetu pos. Zdziechowskiemu**

Następnie w drugiem czytaniu przyjęto projekt ustawy o **stypendjach akademickich.** Także w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia min. skarbu do zaciągnięcia w Polskim Banku krajowym **pożyczki w kwocie 12 miljardów marek**

BONY ZŁOTOWE PO 13.500 MKP.

Warszawa. Tel. wł. (J). Minister skarbu ustanowił cenę emisji 6% bonów skarbowych serji I A, I B, I C, na **13½ tysiąca marek polskich za jeden złoty.**

NOWE ŻNIWO ZARAZY W ROSJI

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Z Moskwy donoszą, że na **południu szerzy się w miastach krwawa dyzenterja** przyczem śmiertelność wśród **dzieci** dochodzi do 80%.

Zamordowanie brata gen. Bałachowicza.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Jak się okazuje w drodze z Brześcia do Białegostoku zamordowany został przez bandytów nie gen. Bałachowicz, znany dowódca partyzant, ale brat jego, Śp. Józef Bułak-Bałachowicz liczył lat 28 i był dawniej oficerem armji rosyjskiej, następnie estońskiej zaś od roku 1920 służył w armji polskiej jako dowódca ochotników pod rozkazami gen. Rydz-Śmigłego i uczestniczył w całej kampanji bolszewickiej, odznaczając się wybitnie. Zbrodni dokonano pomiędzy Hajnówką a Białowieżą. Mianowicie do jadącego bryczką Józefa Bałachowicza w towarzystwie b. rotmistrza Bohemikina podeszło kilku ludzi, zatrzymało bryczkę, poczem świecąc Bałachowiczowi w oczy zapytało która godzina. Równocześnie jeden z bandytów dał do niego strzał, który pozbawił go życia. Nie ulega wątpliwości, że zbrodnia ta ma podkład polityczny.

Rumuńscy dziennikarze we Lwowie

(—) Wczoraj rano przybyła do Lwowa wycieczka rumuńskich dziennikarzy z Bukaresztu w liczbie 8 osób, a mianowicie: pp. dr. A. Bercovic, red. „Indenpendance Roumaine", Livius Nasta, red. „Argusa" i węgierskiego dziennika „Az Est Kelety", I. Foti, red. „Vitorul", Dewecchi, red. „Indreptarca". N. Davidescu, red. „Aurory", M. Wegni, red. „Universul" i J. Jonescu z „Prasy". Goście zajechali do hotelu Krakowskiego.

Mimo, że przyjazd ich nie był oczekiwany dzisiaj, na dworcu powitali gości w imieniu województwa radca Wodzicki i Milewski, im. miasta wicepr. dr. Stahl, dyr. kolei Barwicz, kier. kom. PP. na dworcu gł. nadkom. Bodnar i inni.

Na cześć ich wydała wczoraj obiad Dyrekcja Targów Wschodnich. Dziennikarze rumuńscy zwiedzali wczoraj miasto, wieczorem zaś byli w Teatrze.

Sympatyczni goście wyjeżdżaja z naszego miasta dzisiaj wprost do Krakowa, a stamtąd jadą do Warszawy.

Obrady Sejmu.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu wnieśli m. i. interpelacje pos. **Hausner** (PPS.) w sprawie konfiskaty prasy przez prokuratorję lwowską, pos. **Reder** (NPR.) w sprawie masowego **zwalniania długoletnich pracowników kolejowych**, posłowie klubu ukraińskiego w sprawie zakazu używania słowa „ukraiński" w szkołach średnich ukraińskich i dokumentach publicznych.

Marszałek zawiadomił Izbę o nominacji ministrem spraw wojskow. gen. **Szeptyckiego** oraz p. Zdzisława **Czałbowskiego** prezesem Głównego Urzędu ziemskiego.

Odesłano do Komisji w pierwszem czytaniu projekt ustawy o wypuszczeniu **pierwszej serii 3'6 proc. złotych bonów skarbowych**, o rozciągnięciu na województwo śląskie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, dalej **o honorowem uposażeniu dożywotniem Prezydentów Rzpltej** wreszcie o ratyfikacji układu polsko-niemieckiego podpisanego w Dreźnie.

Przystąpiono do **obrad nad ustawą gruntową**, nad którą rozwinęła się obszerna dyskusja.

SEJM WKRÓTCE PÓJDZIE NA WYWCZASY.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) W kołach poselskich utrwala się przekonanie, że **prace Sejmu zostaną zakończone z końcem czerwca**, gdyż w tym kierunku idą starania prezydjum sejmowego.

Znowu napad na posła.

Warszawa. Tel. wł. (J). W Żyrardowie pod Warszawą do śpieszącego wieczorem na dworzec kolejowy posła socjalistycznego **Dobrowolskiego** zbliżyło się dwóch napastników, którzy zadali mu dwa uderzenia tępem narzędziem w głowę. Napadnięty poseł nie stracił jednak przytomności, dobył rewolweru i strzelił kilka razy w stronę uciekających napastników, przyczem obydwu ranił. Obaj są mieszkańcami Żyrardowa i zostali aresztowani.

Minister Grabski wygłosi expose.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Punkt trzeci dzisiejszego czwartkowego posiedzenia Sejmu o pierwszem czytaniu ustawy o **uregulowaniu obrotu pieniężnego** z zagranicą został przekazany do posiedzenia piątkowego, na żądanie min. **Grabskiego**, który **pragnie** z okazji pierwszego czytania tego projektu **wygłosić expose** finansowe, w którem omówi również spadek waluty polskiej.

Stinnes kładzie łapę także na Łódź.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Jak się okazuje, koła przemysłowe niemieckiego potentata Stinnesa czynią starania o **opanowanie również przemysłu łódzkiego**. W tym celu emisarjusz Stinnesa niejaki **Rosenberg** prowadzi **pertraktacje** w Warszawie **celem porozumienia** się **z łódzkimi przemysłowcami** narodowości niemieckiej.

STAMBOLIJSKI OTOCZYŁ SOFJĘ.

Belgrad. (PAT.). Wiadomości, jakie tu nadeszły drogą na Carogród podają, że **oddziałom Stambolijskiego udało się otoczyć Sofję i przeciąć połączenie pomiędzy stolicą, a krajem.** Nowy rząd obraduje nad sposobami rozdziału żywności między ludność. Postanowił on wezwać ludność do zmniejszenia racji żywnościowych.

Pergament posłem sowieckim w Warszawie.

Warszawa. Tel. wł. (J). Jak słychać, na miejsce pos. sowjeckiego w Warszawie **Obolenskiego**, który będzie odwołany, mianowany zostanie niejaki **Pergament**.

NARESZCIE SIĘ POROZUMIELI.

Londyn. (PAT.). Wedle zapewnień „Daily Telegr." urzędowe koła angielskie uważają odpowiedź rządu sowieckiego za zadawalającą. W tym duchu będzie brzmiała odpowiedź angielska, która w najbliższych dniach zostanie doręczona Krassinowi.

ROLNICY W HOŁDZIE PREZYD. WOJCIECHOWSKIEMU.

Warszawa. (PAT). Pisma donoszą: Wczoraj o godzinie 11-tej udała się delegacja zjazdu Kółek rolniczych Centralnego Towarzystwa rolniczego w liczbie 25 osób do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu wyraziła hołd jako najwyższemu dostojnikowi Państwa i jako jednemu z najbardziej zasłużonych działaczy społecznych.

Cała Warszawa roi się od bomb.

Warszawa. Tel. wł. (J). Kroniki policyjne notują coraz to nowe wypadki wykrywania rozmaitych bomb lub granatów ręcznych. Wczoraj znów przy ul. Nowy Świat pod nr. 1 znaleziono ukrytych na strychu **30 granatów ręcznych.** W sprawie tej prowadzone jest śledztwo policyjne.

Ze sceny i estrady.

(Występy Adama Didura i Reginy Pfiffer. — „Tristan i Isolda" Wagnera w wykonaniu Tow. muzycznego. — Popis szkoły p. Reissówny.

Lwów, 15. czerwca.

Tradycyjne „czerwcowe" występy **Didura** uwieńczone były tradycyjnym sukcesem... Zarówno sala koncertowa, jak i widownia teatralna, wypełniły się po brzegi... Entuzjazm, kwiaty — nawet wieńce i wstęgi — przyjmowane były tak gładko, zgrabnie i ujmująco, jak to tylko Didur potrafi. Snać gwiazda znakomitego śpiewaka ciągle jeszcze należy do gromady pierwszorzędnych i nie utraciła nic ze swego królewskiego blasku. Publiczność zresztą surowa zazwyczaj i obojętna wobec początkujących — umie cenić swych ulubieńców i przebacza im nawet drobne uchybienia. Wprawdzie występy Didura nie dawały do tego zbyt często powodów — można jednak było podziwiać cierpliwość publiczności, która z niesłabnącym entuzjazmem słuchała tylekrotnie już odtwarzanego programu Didura. I w tej też jedynie uwadze zamknie się wyłącznie zarzut jaki krytyka zdoła świetnemu śpiewakowi uczynić. Bezsprzecznie stereotypowość programów artysty tej miary, co Didur, razi i domaga się wytknięcia. Didura stać chyba na coś „nowego" — a muzykalna publiczność lwowska zasługuje chyba na to w całej pełni. Opanowujący z niezwykłą swobodą estradę, króluje Didur na scenie. Przyłącza się też bowiem do zalet wokalnych niezrównana wprost kultura aktorska, sprawiająca, iż każda sceniczna kreacja artysty jest arcydziełem w swoim rodzaju.

W „Żydówce" gościła wraz z Didurem primadonna wiedeńskiej opery ludowej i śpiewaczka scen zagranicznych p. Regina **Pfiffer.** Odniosła ona pełny sukces zarówno dzięki swym walorom głosowym, jak też dzięki doskonałej grze scenicznej. Słuchało się jej z prawdziwą przyjemnością i podziwiało zarówno szkołę jak sztukę — jak wreszcie wysoką muzykalność — i co najważniejsze — łatwość, z jaką śpiewaczka zdołała w krótkim stosunkowo czasie przerobić partje w obcym śpiewaną języku — na język polski. Eleazara śpiewał w zastępstwie nieobecnego p. Manna p. Prawdzic. Zdecydowanie się na objęcie nowej roli w ostatniej prawie chwili zmusza do rozgrzeszenia śpiewaka z pewnych usterek, od których „partja" nie była wolna. Pan Prawdzic jest zresztą zbyt dobrze znany szerokim kołom melomanów lwowskich, by z takich drobiazgów wysnuwać zbyt daleko idące wnioski. Rozgrzeszyć również wypadnie z pewnych usterek orkiestrę polskiego Tow. muzycznego, która pokusiła się ostatnimi czasy na estradowe odtworzenie „Tristana i Isoldy" Wagnera. Należy natomiast oddać hołd zasłudze i słowa gorącego uznania skierować w stronę dyrygenta p. dyrektora **Mieczysława Sołtysa**, który wśród wielu trudów i przeciwieństw i mimo licznych przeszkód zdołał plan swój zrealizować i zaznajomił nas z jednem z Wagnerowskich arcydzieł. Współdziałały w wykonaniu koncertu panie: Nahlikówna i Ruszkowska oraz panowie Korman i Dolnicki.

Przedwakacyjny sezon roi się od popisów. Przysłuchiwałem się onegdaj produkcjom szkoły muzycznej p. Reissówny i stwierdzić muszę, iż przeszły one wszelkie oczekiwania. Miało się chwilami wrażenia prawdziwie koncertowe. Wówczas zaś nasuwały się słowa szczerego uznania dla kierowniczki i sił nauczycielskich, pracujących tak bardzo owocnie nad wykształceniem muzycznem najmłodszej generacji. Ogólną uwagę zwracały występy pań: **Misky'ównej** oraz Huberównej (przepiękny głos) z klasy znakomitej śpiewaczki pedagoga p. Oleskiej, następnie występy p. Zofji Kruszyńskiej oraz Heleny Kleinównej (klasa p. Reissównej), wreszcie zaś występy uczniów prof. **Iglelińskiego**. Niezwykle udatna całość świadczyła jak najpochlebniej o pedagogicznych walorach szkoły.

J. B.

Obecny stan czerwonej armii.

Stan czynny: 600 tysięcy. -- Boją się mieć silną armię. -- Wyekwipowanie niżej krytyki. -- Bracia Niemcy kształcą kadry sowieckie.

(ea) Armja bolszewicka znajduje się oddawna w **stadjum przebudowy i redukcji.** Podczas gdy siły wojskowe Rosji jeszcze z początkiem ubiegego roku wynosiły miljon ludzi, **posiada armja sowiecka obecnie 700 tysięcy żołnierza**, a cyfra ta jeszcze w ciągu bież. roku ulegnie redukcji **do 600 tysięcy.** Redukcja armji bolszewickiej pozostaje w związku z brakiem środków materjalnych na jej ekwipunek. Prawdziwą jednak przyczyną redukcji jest

obawa rządu sowieckiego przed armją silną i zorganizowaną.

Rząd zdaje sobie bowiem sprawę, że nie można polegać na wierności i sympatji wśród żołnierzy dla bolszewizmu. **Mała armja daje się oczywiście łatwiej kontrolować aniżeli wielka,** dlatego też rząd postanowił ją redukować. Sowiety obawiają się wogóle wszystkiego, co silnie zorganizowane. **Trwogą je przejmuje np. organizacja kościelna.** Przerażają je silne związki gospodarcze, to też gdy widzą, że dana organizacja zaczyna rzeczywiście być silną starają się przy pomocy wszelkich możliwych środków wnieść do niej ferment rozprzężenia.

Wiadomą rzeczą jest, że rząd bolszewicki zanim zdecydował się sam na redukcję swej armji usiłował wpłynąć na sąsiednie państwa, aby przeprowadziły tę reformę u siebie, jednakże bez skutku.

Armja czerwona

składa się obecnie z piechoty (280 tysięcy ludzi), z oddziałów konnych (60 tysięcy) i formacji technicznych (75 tysięcy). Oprócz regularnych oddziałów utrzymuje rząd sowiecki formacje nieregularne (155 tysięcy ludzi) i doskonale zorganizowaną policję wojskową (60 tysięcy). Owe oddziały nieregularne cieszą się największem zaufaniem rządu i rekrutują się wyłącznie z członków partji komunistycznej.

Wyekwipowanie armji

pozostawia wiele do życzenia. Armja posiada wszystkiego **3.600 dział i 20 tysięcy karabinów maszynowych.** Amunicja jest wielce różnorodna i pochodzi z arsenałów francuskich, japońskich, angielskich, niemieckich i amerykańskich. W ostatnim czasie pod wpływem Trockiego rozpoczęto

organizowanie floty powietrznej.

Rząd sowiecki zamierza do końca 1924 roku zorganizować flotylę powietrzną złożoną z **10 tysięcy wojskowych samolotów.** Ponieważ jednak na całym obszarze Sowdepji czynnych jest tylko 5 fabryk aeroplanów, przeto **wielce wątpliwem jest czy plan ten zostanie zrealizowany.** W warsztatach aeroplanowych **pracują inżynierowie niemieccy, a pomiędzy pilotami znajduje się wielu byłych niemieckich oficerów**

W każdym razie zaczątki są już **zorganizowane:** Rycina nasza na str. **1 przedstawia eskadrę gotowych do wzlotu samolotów sowieckich na Polu Marsowem pod Petrogradem. Każdy samolot znaczony jest gwiazdą sowiecką.**

Szkoły wojskowe

są znakomicie zorganizowane i doskonale wyposażone. Zadaniem ich jest **wykształcić politycznych współpracowników,** do których regime sowiecki mógłby mieć pełne zaufanie. Na czele takiej szkoły stoi **polityczny mąż zaufania, który czuwa zarówno nad uczniami jak i kolegium** profesorskim. **Oficerowie mają obecnie te prawa jakie posiadali niegdyś w armji carskiej.** Noszą dystynkcje i stopnie, które mają inną, niż dawniej nazwę. Przywrócono również odznaczenia.

Byłoby błędnem osądzać stan armji bolszewickiej po wyglądzie oddziałów paradujących w Petrogradzie i Moskwie, podczas gdy bowiem rzeczywiście w obu tych głównych miastach Rosji żołnierze są dobrze odżywiani i doskonale odziani to we wszystkich innych centrach Rosji **żołnierz sowiecki żyje w marnych warunkach, tak materjalnych jak i zdrowotnych.**

KOBIECE ZAWODY W PIŁCE NOŻNEJ.



Momentalne zdjęcie z meczu kobiecego piłki nożnej, który się odbył obecnie w Paryżu. Trzeba przyznać, że forsowny ten sport nie ujmuje zupełnie wdzięku ruchów jego uczestniczek.

Mistrz Paderewski o nowej serji tryumfów.

WYWIAD DZIENNIKARZA FRANCUSKIEGO U KRÓLA FORTEPIANU.

(ea) W paryskim dzienniku „Matin" pojawił się zajmujący interwiew z przybyłym niedawno do stolicy Francji mistrzem tonów Paderewskim. Dziennikarz paryski pisze:

Sławny pianista polski przyjął mnie w malutkim, rzec można **fantastycznym apartamencie, pełnym kwiatów i wieńców.** Przypomniałem mistrzowi nasze ostatnie spotkanie przed 6 laty w Paryżu. **Była to chwila dla Polski bardzo krytyczna i groźna, mrowie bolszewickie zbliżało się bowiem już pod stolicę Polski** i groziło zniszczeniem jej niepodległości. Mistrz tonów pochłonięty był wówczas całą duszą sprawami państwowemi ale gdy minęła burza, gdy Polska znów wypłynęła na spokojne wody, wrócił wielki mistrz do sztuki, którą ukochał, poświęcił się znów niepodzielnie muzyce.

— Po jedenastu latach — mówił Paderewski — pokażę się znów przed europejską publicznością. Zamierzam dać koncert B-moll Beethovena. Zapytuje się pan, dlaczego po 6 latach, w czasie których nie przestąpiłem podjum sali koncertowej, znów chwytam się dawnego zajęcia? Odpowiedź prosta: **moje stosunki materjalne są obecnie tego rodzaju, iż**

zmuszają mnie do praktycznego wykorzystania mej sztuki.

Dziennikarz przypomniał mistrzowi, że ten **cały swój dochód z dawnych występów paryskich poświęcił na cele filantropijne,** przeważnie na badania i instytuty naukowe, dlatego wątpi, czy obecny koncert przyczyni się do wzbogacenia jego zasobów materjalnych.

Mistrz tonów w odpowiedzi uśmiechnął się tylko z miną grandseigneur'a, który niejednokrotnie miał w swem posiadaniu i tracił fortuny królewskie, nie okazując zbytniego przywiązania do dóbr materjalnych.

„Lubię Paryż — mówił Paderewski — i cieszę się, jeśli mogę coś uczynić dla francuskiej wiedzy. Jednakże zanim zdecydowałem się znów koncertować i to w celach zarobkowych, zastanowiłem się dobrze. Nic pozostaje mi nic innego. **Moi przyjaciele byli zdumieni, gdy usłyszeli, iż zamierzam koncertować zawodowo"**

— Jako b. premjer prowadzi pan luksusowe życie — zauważył dziennikarz.

— Ma pan słuszność -- odparł, śmiejąc się Paderewski. Jestem **wprawdzie właścicielem dóbr w Polsce i mam udziały naftowe,** dochody jednak z dóbr moich zmniejszyły się bardzo w ostatnim czasie. Zdecydowałem się więc stanowczo znów zasiąść do fortepianu. **Nie była to łatwa praca, trzeba bowiem wiedzieć, że u artysty, 3 dni niegrającego, poznać różnicę w technice, a ja wszak sześć lat byłem zdala od fortepianu.** Pokonałem jednak wszelkie trudności — moje ostatnie gościnne występy w Ameryce **przyniosły mi znaczne tryumfy.**

Dziennikarz usiłował skierować rozmowę na **tory polityczne,** ale Paderewski grzecznie i nieznacznie przeszedł do omawiania innych tematów. Na jego wyrazistej, pięknej twarzy, na której maluje się **wielka miłość i przywiązanie do Polski,** rysuje się obecnie także zapał muzyczny, **zniknął bowiem minister — a powrócił znów artysta.**

Znów napad bandycki na prowincji.

W nocy z 9. na 10 bm. o godzinie 24-tej **trzech bandytów napadło na dom parcelanta Józefa Nowaka** mieszkającego na polu między **Hodowem-Rozhadowem a Koniuchami** Bandyci żądali wody, a gdy im ją dał, zapytali go ile ma dzieci i zamierzali już odejść. Gdy jednak Nowak zapytał ich, kim są, dali bandyci do niego dwa strzały, z których **jeden przeszył prawą pierś Nowaka. Po dwóch godzinach Nowak zmarł. Za bandytami zarządzono** poszukiwania i pościg przez Policję państwową przy współudziale asystencji wojskowej.

Obrabowanie inżyniera i woźnicy w Zboiskach.

TRZEJ PODEJRZANI SPRAWCY ARESZTOWANI.

(—) Na drodze ze Zboisk, koło fabryki obuwia „Gafota", przystąpili **jacyś trzej podejrzani osobnicy** do jadącego furą inżyniera jana Schnitzera, zam. we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy 47 a) i wymusili (?) oddania kwoty 1 milj mk., **którą miał przy sobie.** Bandyci w podobny sposób zabrali furmanowi inżyniera 200.000 mk. **poczem zbiegli.**

Policja wkrótce aresztowała **trzech rzezimieszków ze Zamarstynowa,** a to: Leona Martulę (Króla Jana 5), Macieja Mańka (Ogrodnicka 15) i Wład. Czornego (Paderewskiego 8)

W raporcie **policyjnym** zastanawia niezrozumiałe i niczem nieuzasadnione **nazywanie całkiem zwyczajnego rabunku, wymuszeniem.**

Z SALI ODCZYTOWEJ

Dzieje katedry lwowskiej.

Na posiedzeniu Tow. Hist. omawiał dr. Stanisław Zajączkowski **„Materjały do dziejów katedry lwowskiej".**

Dzieje te nie znalazły dotąd należytego uwzględnienia w literaturze (prace Łozińskiego, prof. Abrahama, M. Dzieduszyckiego, Bostla, Jaworskiego). Jedyne zupełne przedstawienie całości dziejów dał **M. Dzieduszycki,** jest ono jednak dalekie od wyczerpania przedmiotu. Do dziejów zaś katedry istnieje bogaty materjał, którego część najważniejsza znajduje się w Archiwum Kapituły łać. we Lwowie. Materjał tego archiwum obejmuje: 1) Dokumenty dotyczące głównie spraw fundacyjnych przy katedrze, 2) tomy oprawne, najrozmaitszej treści: są tu księgi od połowy XVIII w. itp. Najdonioślejsze znaczenie z pośród nich posiadają **opisy katedry Pirawskiego** z pocz. XVII. w. i późniejszy **Zacharjasiewicza,** w końcu zaś tom aktów procesu arcyb. **Sierakowskiego z** miastem Lwowem, który zawiera zestawienie dat o budowie katedry, wyjęte z jakiegoś „prastarego kodeksu miejskiego".

Na temże posiedzeniu **wygłosił odczyt** dr. K. Tyszkowski pt.: **„Odgłosy rokoszowe na Litwie (1607—1609)",** który wywołał ożywioną dyskusję.

Jak wygląda zdrowotność we Lwowie?

(Z posiedzenia miejskiej komisji zdrowotnej).

LWÓW NAOGÓŁ ZDROWY. — NA PROWINCJI STAN PRZEDSTAWIA SIĘ GORZEJ. — PIESKI KĄSAJĄ Z UPODOBANIEM, ZACO WŁAŚCICIELE PÓJDĄ DO KOZY. — PODRZUTKÓW CORAZ WIĘCEJ! — OTWORZYĆ WODOCIĄGI!

W dniu 6 czerwca odbyło się posiedzenie **Miejskiej Stałej Komisji Zdrowotnej** pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Schleichera. Fizyk miejski dr. Legeżyński przedstawił

przebieg chorób epidemicznych w mieście

w ostatnich miesiącach. Choroby zakaźne **wykazują bardzo niską cyfrę zachorowań.** Jedynie **odra** wśród najmłodszych dzieci daje dość znaczny procent wypadków. W ostatnich dniach zaznacza się nieznaczna zwyżka **zachorowań na płonicę.** Do **szczepienia ochronnego przeciw ospie** zgłosiło się w ciągu maja około 8 tysięcy osób, głównie młodzieży szkolnej, dzieci małych do pierwszego szczepienia stosunkowo mało. Szczepienie ochronne wkrótce się zakończy, poczem ci, którzy się nie zgłosili **ulegną ustawowej karze** i będą musieli szczepić na koszt własny.

O stosunkach zdrowotnych w powiecie lwowskim,

podał szczegóły obecny na posiedzeniu Komisji starszy lekarz powiatowy dr. **Świątkowski.** Stosunki zdrowotne są również w powiecie lwowskim dobre — zachodzi jednak obawa, że jak chodzą pogłoski — **stosunki te mogą się pogorszyć,** co niekorzystnie wpłynie i na stan zdrowotny we Lwowie. Uchwalono zwrócić się w tej sprawie do Min. Zdrowia Publicznego **o pozostawienie w powiecie lwowskim kolumny epidemicznej,** pracującej z wielką korzyścią.

W dalszym ciągu **podniesiono** sprawę

wielkiej ilości psów,

biegających wolno bez kagańca lub linewki po mieście. Dr. **Gąsiorowski,** kierownik stacji pasteurowskiej, jakoteż weterynarz miejski p. **Hiolski** podali do wiadomości Komisji szczegóły, tyczące się powyższej sprawy. Ilość osób pokąsanych przez wściekłe zwierzęta w mieście Lwowie zmniejszyła się wprawdzie, ale **prowincja** dostarcza **jeszcze wciąż wielu pokąsanych** do szczepień ochronnych. Uchwalono odnieść się do Magistratu, aby Departament IX-ty stosował wobec właścicieli psów, postępujących wbrew przepisom,

karę aresztu bez zamiany na grzywnę,

oraz zwrócić się do Dyrekcji policji, aby stójkowi notowali właścicieli psów, nie prowadzonych na linewce i bez kagańca

Pozatem omawiano **kwestję stosunków** panujących w **miejskim Zakładzie** sierot z powodu **wielkiej ilości podrzutków,** które gmina musi przyjmować do tego zakładu. Sprawie tej, jakoteż innych zakładów sierocych będzie po zebraniu materjału **poświęcone osobne posiedzenie.**

W kwestji **zamykania wodociągów** i w następstwie tego przykrych stosunków panujących po szkołach — postanowiono **zwrócić się do zakładu wodociągowego i Rady szkolnej.** W końcu uchwalono, po przeprowadzeniu dyskusji, nowy **regulamin** dla **rakarni miejskiej.**

Kto płaci podatek od kapitałów i rent.

WSZYSCY, KTÓRYCH MAJĄTEK WYNOSI PONAD 2000 ZŁOT. POL.

Jednym z zasadniczych środków naprawy skarbu jest **pobranie podatku majątkowego** którego wpływ ma posłużyć na **pokrycie nadzwyczajnego deficytu w latach: 1923, 1924 i 1925,** odpowiadalącego wydatkom wojskowym, oraz wydatkom na odbudowę kraju. Projekt podatku ma charakter **jednorazowej daniny majątkowej.**

Kto podlega podatkowi?

Główne zasady podatku według projektu opracowanego przez Min. Skarbu, a wniesionego na Radę ministrów, są następujące:

Podatkowi mają podlegać zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Zwolnione są od podatku osoby, których majątek nieruchomy i ruchomy nie przenosi 2000 złotych polskich, oraz osoby, których jedynym majątkiem są meble i inne ruchomości, służące do osobistego użytku, o ile ogólna ich wartość nie przenosi 5000 złotych.

Przedmiotem **opodatkowania** jest **cały majątek** osoby opodatkowanej **po potrąceniu długów i ciężarów, według stanu z dnia 1. lipca br.**

Stopa podatkowa

rozpoczyna się od 2 prc. i dochodzi do 10 prc. przy wartości majątku ponad 10 miljonów złotych.

Oszacowanie majątku

będzie mogło być dokonane w ciągu 1924 r., przeto projekt ustawy przewiduje **pobranie rat, zaliczek w wysokości jednej piątej podatku** prowizorycznie obliczonego od wartości majątku podanej w zeznaniu przez płatnika. **Zaliczki mają być płacone w terminach płatności podatku tak długo, dopóki płatnik nie otrzyma zawiadomienia o ostatecznym wymiarze podatku.** Wyrównanie rat zaliczkowych dokonałoby się przy ostatecznym wymiarze podatku.

Tragedja trzech braci na tle kradzieży.

Przed **kilku** dniami rozegrała się w Warszawie **niezwykła** tragedja. Porucznik rezerwy Józef Gromow ranił ciężko wystrzałem z rewolweru brata swego **Wacława.** Raniony umieszczony został w szpitalu i dopiero teraz przyszedł na tyle do siebie, że jest w stanie wyjaśnić przyczynę tragedji. W świetle słów jego przedstawia się ona następująco: W maju br. p. Wacław Gromow wyjechał w sprawach handlowych zagranicę, a magazyn pozostawił **pod opieką rodzeństwa.**

Wróciwszy do Warszawy, dowiedział się od dozorcy domu, że **młodszy brat wynosi ze sklepu paczki towaru.** Po kilku dniach przekonał się niestety, na własne oczy o prawdziwości tych słów

Nie zwlekając, podążył za chłopcem nosącym paczkę do mieszkania **Józefa.** Trzej bracia stanęli oko w oko.

Wacław zażądał okazania paczki i przekonał się, że zawierała sztukę jedwabiu pochodzącą z jego sklepu. Nastąpiła ostra wymiana słów. W **uniesieniu** spoliczkował brata i zawołał:

— Uczysz Władka złodziejstwa!

Usłyszawszy te słowa, **Józef wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił.** Kula trafiła Wacława w usta. Raniony miał jeszcze dość sił, aby rzucić się na brata i ścisnąć mu rękę trzymającą rewolwer.

W czasie szamotania **padło jeszcze kilka strzałów,** lecz na szczęście nieszkodliwych.

Oczywiście bracia p. Wacława G. **starają** się przedstawić cały dramat w **innem** świetle.

Zofja Sawicka. 11)

PANNA KORA.

POWIEŚĆ.

— Istne znaki zapytania twoje oczy, panno Koro — wymówił powoli. — Jakie to ładne takie dziecięce zdumienie.

Potrząsnęłam głową ze smutnym uśmiechem.

— Nie jestem już dzieckiem. Przed paru dniami, czułam się taką starą... Teraz tak odtajałam przy tych kwiatach.

— Dlaczego było pani źle na świecie przed paru dniami? Czy winien temu ten chudy jegomość, co towarzyszył pani w teatrze? To chyba niemożliwe. Podobny jest do najpoczciwszego w świecie wypchanego ptaka, przyprószonego sporą warstwą pyłu.

— Ach! i mnie to porównanie przychodziło nieraz do głowy — zaśmiałam się. — To jest mój... stryj — dorzuciłam żywo

Uśmiechnął się znowu po swojemu.

— Nie pytałem o to, kim on jest, tylko o to, dlaczego pani czuła się aż „starą" przed paru dniami? Taki nastrój nie rodzi się z rogalków przy kawie, ani z mięciutkich domowych pantofelków.

— Zdaje mi się, że jest jeszcze wiele innych rzeczy na świecie.

— Jest. Z odrobiny podrażnienia widzę, że mnie pani nie zrozumiała. Rogalki, kawa, pantofelki, to tylko alegorja życia poziomego, na jakie zazwyczaj jesteśmy skazani.

— A więc?

— A więc i pani, prawdopodobnie. Ale w tem niema tragedji

— O jakże się pan mylił

Pomyślał chwilę.

— Zresztą i to możliwe — rzekł wreszcie.

— Człowiek nie jest z bawełny, nie zawsze zadawala się tem, co życie daje. Prawda, panno Koro?

— Prawda, sto razy prawda.

— Próbki, imitacje szczęścia, chociaż nie chcemy się do tego przyznać. Składamy owym imitacjom daninę wzruszeń, zachwytów, tkliwych uniesień i krzyczemy wołać tej, na gwałt spędzonej zgraji: Jestem szczęśliwy... szczęśliwy... szczęśliwy...

— Tylko nieszczęście nie lubi imitacji — westchnęłam.

Poruszył niecierpliwie głową.

— Co pani może wiedzieć o tem? Ale nie zwoływać złych mocy, nie wyprzedzać słowami godziny, co może nigdy nie wybije. Bronić się przed tym nieznanym potworem, który krąży gdzieś tam po świecie i chciałby pochłonąć wszystko wiośniane, wszystko radosne.

Złożył mi rękę na ramieniu, a mnie poczęły sypać łzy z oczów i padały na róże.

Konstanty pochylił się ku mnie.

— Dlaczego panna Kora płacze? — pytał.

— Milczałam. Za nic w świecie nie przyznałabym mu się do mojej nędzy. Otarłam oczy.

— Zdolność odczuwania i moc wyobraźni — wymówiłam z uśmiechem. — Może przejdziemy się trochę? — dorzuciłam, powstając z ławki.

Wyszliśmy z labiryntu ścieżką, co dwoma zakrętami dopadała łąki, ujętej z jednej strony polem.

Szliśmy milcząc wąską drożyną, pośród falującego morza zbóż. Złociste kosy czepiały się mojej sukni i osiadały na niej grubym haftem. W powietrzu wisiała omdlałość południa, przepojona wonią rozgrzanej ziemi. Dłonie nasze złączyły się mimowolnie. Czułam drżenie ręki Konstantego, czułam na sobie jego spojrzenia co brały mnie na własność. Ale usta jego zwarte, surowe, milczały.

Lecz czyż trzeba nam było słów?

Chodziliśmy długo, długo... nie mogliśmy poprostu się rozstać.

W drodze powrotnej szliśmy coraz powolniej, czasem zatrzymywaliśmy się, aby spojrzeć sobie w oczy, albo zamienić uśmiechy, a w nich drżały dwie tęsknoty, dwa upojenia, dwa pragnienia...

I znowu labirynt i nasza salka i ławka.

— Jutro znowu, prawda? I pojutrze i codzień — mówi Konstanty.

— I pojutrze i codzień — powtarzam.

— To dobrze, panno Koro.

Ręce nasze splotły się w długim uścisku.

(C. d. n.)

Jak się oblicza wagę wszechświatów.

Ziemia waży 6800 tryljonów ton. — Na słońcu niemowlę ważyłoby tyle co dorosły człowiek

(ch) Współczesny rozwój astronomji, tej najpiękniejszej a zarazem najtrudniejszej nauki, pozwolił umysłowi ludzkiemu zgłębić największą zagadkę świata: **zbadać niezmierzoną ilość obcych światów, zawieszonych w otaczającym nas świecie.** Nauka astronomji stoi dziś na tak wysokim poziomie, iż pozwala nam nie tylko przepowiadać z dokładnością do sekundy zdarzenia zachodzące w kosmosie, ale **podaje nam również realne ściśle dane o wadze, objętości i możliwościach życia na owych odległych planetach.**

Laik niejednokrotnie musiał sobie zadać pytanie, w **jaki sposób astronomowie dokonali owych obliczeń i wykazali w cyfrach wagę tych olbrzymich światów.**

Bardzo ciekawe dane w tej sprawie podaje amerykańskie czasopismo astronomiczne:

Obliczenia owe **przeprowadza się mianowicie na drodze**

niesłychanie trudnych i żmudnych

zestawień matematycznych,

przyczem w grę wchodzi tak zwana czysta teoretyczna matematyka. Ponieważ światy owe **obserwować możemy i tylko z niezmiernych odległości przy pomocy potężnych lunet,** więc obliczenia owe przeprowadza się na drodze porównawczych zestawień. Metody służące do tego są rozmaite. Wchodzi tu w grę **prawo wzajemnego przyciągania się dwu ciał,** przyczem **ciało przyciągane traci na wadze, co da się wyrazić już w konkretnych cyfrach.**

Przedewszystkiem zajęto się wypośrodkowaniem cyfr, wyrażających nam masę ziemi i słońca.

I tak obliczono, iż

ziemia waży 6800 tryljonów ton,

objętość zaś jej wyraża się cyfrą 1200 tryljonów m³ — W stosunku do wody jest cięższą od niej 5½ razy. **Słońce jest natomiast cztery razy lżejsze od ziemi,** a więc cośkolwiek tylko cięższe od wody, natomiast **objętościowo jest**

słońce 1¼ miljona razy większe od ziemi.

Gdybyśmy przenieśli jakiś przedmiot na powierzchnię słońca, to ważyłby **tam 58 razy więcej jak na ziemi, a więc np. niemowlę ważyłoby tyle co dorosły człowiek średniej tuszy...** Jupiter waży 300 razy tyle co ziemia, Neptun jest natomiast jedyną planetą lżejszą od wody, mimo to **ma on jednak 16 razy większą masę od ziemi.**

Najlżejszym stosunkowo jest Saturn, o wadze blizko 8 razy mniejszej niż ziemia.

Natomiast ogromne trudności sprawia obliczenie masy **gwiazd stałych,** a to z powodu ich niezmiernych odległości od naszego systemu słonecznego. To też w dziedzinie tej operuje astronomja tylko przypuszczeniami

Niedomagania naszego przemysłu drzewnego.

Stanisławów, 11. czerwca.

Ministerstwo kolei żelaznych wysłało dwóch delegatów, p. prezesa **Chodkiewicza** i dyrektora **Rogalskiego,** którzy w miastach wojewódzkich odbywają konferencje z przemysłowcami i interesentami drzewnymi. Po konferencji we Lwowie, odbyła się **konferencja w Stanisławowie** w sali konferencyjnej dyrekcji kolei żelaznych. Zebranie zagaił p. dyrektor Dworski, później zabrał głos p. Słoński, delegat syndykatu drzewnego we Lwowie. Dyrektor **Słoński w wyczerpującym referacie, rzeczowo ujętym przedstawił życzenia przemysłu drzewnego, który w wielu wypadkach potrzebuje reformy ze względu na przyspieszenie i ułatwienie odbudowy** Wschodniej Małopolski.

Po wywodach p. Słońskiego zabrał głos p. **Kohane,** który wykazał przykre w skutki wadliwości formalistyki drakonicznych rozporządzeń kolejowych, które są powodem szerzącego się biurokratyzmu i są połączone ze szkodą dla odbudowy kraju.

Juljusz Bodnar zwrócił uwagę na **niezdrową konkurencję Rumunji,** która korzystając z ulg traktatu handlowego i z nizkiego stanu naszej waluty, przewozi naszą bajecznie tanią dla nich (Rumunii) koleją przez nasz kraj deski na eksport. Przemysłowcy rumuńscy posuwają się niekiedy nawet dalej, bo dowożąc do granicy Polski deski, przeładowują je u nas, a stąd domy spedycyjno-transportowe posyłają je dalej w świat, podczas **gdy nasze tartaki zawalone deskami nie mogą swojego towaru zagranicę wysłać z braku wagonów.**

W dyskusji zabrali między innymi głos inż. **Kakulski,** poczem p. dyrektor Dworski, jako gospodarz zamknął konferencję, a prezes Chodkiewicz **przyrzekł,** że dołoży wszelkich starań, aby życzeniom zebranych uczynić zadość.

Opieka nad mogiłami wojskowemi na cmentarzach żydowskich.

Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża utworzyło w swojem łonie sekcję w celu opieki nad grobami wojskowemi światowej wojny na cmentarzach żydowskich, oraz w celu opieki nad mogiłami uczestników powstania styczniowego i żołnierzy polskich, poległych w walkach z Ukraińcami i bolszewikami.

W dniu 11 bm. **odbyło się organizacyjne** zebranie zaproszonych pań w sali radnej gminy wyznaniowej.

W obradach wzięli udział: delegat wojskowości do T. P. Ż. K., Ks. generał K. Bogucki, wiceprezes tegoż Stowarzyszenia, radca J. B. Chołodecki i członek wydziału ppułk. A. Poźniak.

Posiedzenie zagaił prezes gminy wyznaniowej dr. J. Diamand i zaprosił na przewodniczącego ks. Boguckiego, potem referował radca Chołodecki, wyłuszczył szczegóły w myśl uchwał międzynarodowej konwencji wersalskiej, wyjaśnił w końcu, iż wobec podziału cmentarzy na chrześcijańskie i żydowskie, jest rzeczą praktyczną podzielić pracę podług wyznań religijnych.

Po krótkiej dyskusji przyjęto w całości propozycję referenta, wedle której stanowi T. P. Ż. K. instytucję wspólnej pracy dla obu wyznań, a tylko ze względów technicznej natury obejmują członkinie T. P. Ż. K., o ile należą do wyznania Mojżeszowego pod swoją specjalną opiekę cmentarze żydowskie i łączą się w tym celu w sekcję.

Wybory do wydziału sekcji wydały następujący rezultat. Prezes Józefa **Schleicherowa,** zastępczynie: Betty **Parnasowa** i Celina **Chajesowa,** sekretarka Jadwiga **Blumenfeldowa,** zastępczyni Sydonja **Schützowa,** skarbniczka Fryderyka **Zlonowa,** zastępczyni Marja **Sokalowa,** delegatka sekcji do Wydziału T. P. Ż. K. **Rebeka.**

Z ziemi stanisławowskiej.

Mianowania i przeniesienia kolejowe w obrębie dyrekcji stanisławowskiej. Kamiński Leopold, star. rewident wydziału ruchu Dyrekcji stanisławowskiej zamianowany został kierownikiem działu statystyki w tymże wydziale. Następujący pracownicy zamianowani zawiadowcami stacji: **Sztycha Antoni,** asystent dla Urzędu stac. w Markowcach, **Stołowski** Henryk, asystent dla Urzędu stacyjnego w Tłumaczu, **Sygnatowicz** Antoni, adjunkt dla Urzędu stac. w Białej czortkowskiej, **Porędowski** Jan, asystent dla Urzędu stac. w Teresinie małopolskim i **Borczowski** Bronisław, stacjomistrz dla Urzędu stac. w Torskiem. Przeniesieni: **Pisarski** Alfred, star. komisarz z wydziału handlowego Dyrekcji stanisławowskiej do Dyrekcji oklei państw. w Poznaniu, **Mierczuk** Stanisław, rewident z Wydziału ruchu do Wydz. mechanicznego, **Chromowski** Tadeusz, asystent z magazynu zasobów w Stanisławowie do Wydziału zasobów i **Böhm** Ignacy, aspirant z Urzędu stacyjnego w Sichowie do Urzędu ruchu w Stanisławowie.

Staw pełen dziecięcych szkieletów.

OFIARY STRASZNEGO ZABOBONU MURZYŃSKIEGO

W stawie, znajdującym się pod miastem Cristfeld, w Stanach Zjedn., **znaleziono całą**

masę szkieletów małych dzieci.

Były tam kości różnych rozmiarów, a z liczby ich wnosić można, **że do stawu tego wrzucono mnóstwo niemowląt i dzieci wszelkiego wieku.**

Okrycie powyższe należy zawdzięczać poszukwaniom, jakie prowadzono za dwojgiem dzieci, których trupy znaleziono wraz z innemi szkieletami w stawie. **Zwłoki były związane w worku.**

Policja miejscowa twierdzi, że murzyni mieszkający w miasteczku Cristfield i w okolicy, wyznają „wuduizm“, czyli staro-afrykański **zwyczaj składania bóstwu ofiar z niemowląt.**

Leczenie przy pomocy snu.

(ea) W paryskim instytucie psychoterapeicznym dokonano niezwykle interesujących eksperymentów z tym nowym środkiem leczniczym. Lekarz stanął mianowicie obok łóżka śpiącego pacjenta i sugerował mu powoli sen, którego treść miała właściwość wywoływania koniecznych w odnośnym wypadku choroby reakcji psychicznych.

Doktor Trosie w Bordeaux uleczył **przy pomocy tej metody młodą dziewczynę, która od wielu lat cierpiała na kleptomanję.** Kradła ona wszystko, co tylko zdołała. Po przeprowadzeniu eksperymentu przy pomocy sugerującego snu usiłowano napróżno obserwować u niej objawy niedawnej choroby. Oczywiście ta nowa metoda leczenia może wydawać **skutki pozytywne jedynie w przypadłościach i chorobach duchowych.** Mimo to jednak są choroby psychiczne, które nie dadzą się uleczyć nawet przy pomocy sugestji.

Niewątpliwie nowa metoda leczenia przy pomocy snu odda bardzo duże usługi w terrapji chorób nerwowych.

Gie łda.

—o—

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowanie wstępne z dnia 14. czerwca b. r.: Berlin 0,00,57, Holandja 218,30, N. Jork 557,50, Londyn 25,72, Paryż 35,52, Medjolan 25,90, Praga 16,64, Budapeszt 0,08, Bukareszt 2,85, Belgrad 6,15, Warszawa 0,00,80, Wiedeń 0,00,78⁵/₈, Austr. stempl. 0,00,78¼.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 235, 245, 250, (222½, 222), Ćmielów 63, 64 (56, 55), Gafota 20, 20¾, 21, Karpalit 43, 44, Niemojowski 63, 64, Parowozy 133, 130, 134, 130, 133, 134, 130, 135, Pezet 19, 18½, 17½ (18, 17), Pocisk 58, 60, 62, Polska Nafta 32, 33, 32½, 33, 32, (28, 29). P. T. B. 26, 27, 28. Rakszawa 122½, 125, 124, 123, 12[illegible]½, 123½. Siersza el. 26 (20), Siersza gór. 245, 250, 255, 262, 265, 263, 260, 264, 257, 259, 265 Tesp. 263, 265, 268, 270, 266½, 275, P. T. H. 15, 16, Tepege 125.000, Chodorów 180, 175, 176, 177, 178, 179, 182, 179½ 180, 179750 180½, 180, 179750, 180, 179½, 179750, Oikos 130½, 131, 129, 128, 130, 129 (115, 112), 130 Zieleniewski 380, 390, Bank Hipoteczny 20750, 21½, 21750, 22, 22½. Pow. Bank Kredyt. 17, 17½, 17, 16½, 15 15½ Ziemski Bank Kredyt. 14, 15, 14.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Polski Bank przemysłowy 16000—17500—17000. Chodorów 165000—[illegible]—180000. Drzewo 17000—20250—[illegible] Węgiel 187000—200000. Cegielski 6[illegible],

Córka lorda poślubiła syna górala.

ROMANTYCZNE DZIEJE MIŁOŚCI ARYSTOKRATKI ANGIELSKIEJ.

Anglja ma znowu wielką senzację. Jest nią mezaljans w **arystokratycznej** rodzinie angielskiej. Panna Elżbieta Rous, córka hrabiego Standbroka poślubiła niedawno p. Mac Kenna, syna **górnika z małej wioski górniczej** Shotts koło Glasgowa.

Młodzi ludzie poznali się w niezwykłych okolicznościach:

Panna Elżbieta udała się pewnego **razu w podróż z Australji do Indji.** Na **pokładzie** statku poznała **młodzieńca,** p. Owen Mac **Kenna,**

pracownika radjotelegrafu okrętowego.

Znajomość przybrała **wkrótce cechy serdeczności.** Młody **człowiek,** nie **znając stosunków** rodzinnych ukochanej,

oświadczył się o jej rękę

i otrzymał odpowiedź przychylną. Dopiero po przybyciu do Rangoonu, lady Elżbieta wyznała narzeczonemu swe **prawdziwe nazwisko i sytuację rodzinną.**

Po kilku dniach młodzi ludzie wyjechali do Anglji i **udali się do rodzinnej wioski narzeczonego w Szkocji.** Według przepisów prawnych, trzy tygodnie **pobytu** w Szkocji wystarczają do zawarcia małżeństwa w tym kraju. **Panna Elżbieta Rous zamieszkała w pobliżu domku swych przyszłych teściów.**

Młoda para miała do zwalczenia jeszcze jedną przeszkodę.

Narzeczona była protestantką, narzeczony katolikiem.

Miłość lorda była jednak dość silna, by zwalczyć i te skrupuły.

Narzeczona przeszła na katolicyzm i ślub szczęśliwej pary odbył się w otoczeniu rodziny i licznych gości w **cichym kościółku górniczej wioski.**

53000—56000 Pocisk 66000—60000—63000. Parowozy 180000—130000—125000. Zieleniewski 180000—165000. Ćmielów 66000. Polska Nafta 32500.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Nowy Jork 86500 i 86200, Amsterdam 34300, Zurych 15600, Belgja 4850, Praga 2580, Berlin 0.83, PTH. 17, Zieleniewski 400 i 380, Cegielski 67 i 65, Żelazo 63, Górka 415, Siersza g. 295 i 280, T. P. G. 132, Nafta 36 i 37, Chodorów 199 i 185. Siersza el. 30. Ćmielów 45.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Notowania końcowe z dnia 14. bm. Berlin 0.0053, Holandja 218.30, Nowy Jork 557.50, Londyn 25.71, Paryż 35.35, Medjolan 25.80, Praga 16.65, Budapeszt 0.08, Bukareszt 2.85, Belgrad 6.05, Sofja 6.80, **Warszawa 0.0075**, Wiedeń 0.0078 5/8, austr. stempl. 0.0078 3/4.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel wł.) (J). Na dzisiejrzej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut zagranicznych i dewiz zwyżkowa. Papiery publiczne w zaniedbaniu. Obroty akcjami ożywione przy tendencji zwyżkowej dla poszczególnych walorów.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Ze względu na silniejszy popyt kursa akcji zwyżkowe. Waluty również silnie zwyżkowe. Obroty bardzo liczne.

Browary 235 do 250000, nieef 222000, Ćmielów awansował na 64000, nieef. 55000, Gafota ustaliła się przy 21000, Karpalit 44000, Niemojowski 63 i 64000, Parowozy osiągnęły kurs 135000, Pezet początkowo 19000, potem tylko 17500, Pocisk 51 do 60000, P. Nafta przy końcu 32000, nieef. 29000, P. T. Bud. 26 do 28000, Rakszawa przejściowo 125000, zakończyła 123500, Siersza el. 26000, Siersza górn. doszła do 265000, Tespy poszukiwane płacono 263 do 275000, PTH. 15 do 16000, TPG. 125000, Chodorowskie wahały się od 175 do 180000, Oikos 128 do 130000. nieef. 112 do 115000, Zieleniewski 380 do 390000, (w Krakowie 380 do 400000), Bank Hipot. podrożał na 22500, P. Bank Kred. 9 do 10000, B. Przem. 16500 do 17000, Z. B. Kred. 14 do 15000.

Berlin 0.90 do 0.93 (w Warszawie 0.79), Praga 2500, pod koniec 2475, Korony cz. 2450 do 2490, Dolary podskoczyły na 85000 (w Warszawie 86 do 86500), N. Jork 84 do 85000 (w Warszawie 86 do 88000), Bukareszt 420 i 490, Belgja awansowała na 4900 (w Warszawie 4740 do 4760), Holandja 33000, Paryż do 5125 (w Warszawie 5535 do 5550, Londyn przejściowo 400000, ustalił się przy 397000 w Warszawie 402 do 410000), Medjolan 4200, Zurych 15500 do 15825.

Tendencja silnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

Na targu niekotowanych ruch bardzo ożywiony. Kursa zwyżkowe. Gazolina 62 do 65, Gazociągi 22, Olkusz 77 do 84, Chybi 175 do 178, Cegielski 60 do 61, Szkło 33, Wimmer 79, Machlejd 25, Lesienice 55, Azot 24, Foresta 25, Len 36, nieef. 29, Nitrat 17 do 18, Gazy 600 do 587, Kolindustria 13, Tow. Przem. Węgl. 5, nieef. 19, Lokomotywy 50, **Przemysł** terpentynowy 14, Brugger 115.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień tendencja silnie zwyżkowa w formie haussy. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary ameryk. 85000 do 85500, dolary kanad. 83 do 83200, marki niem. po 50 i 100 tys. 0.90 do 0.92, marki niem. po 10 0.95 do 1.00, stare tys. 2.30 do 2.35, leje 430 do 460, korony czeskie 24500 do 25000, franki franc. 50 do 51000, funty szterl. 385 do 390000. franki szwajc. 15 do 15500.

Złoto: 20 kor. 330 do 350000, 20 frank. 300 do 310000, 20 mark. 360 do 370000, 10 rubl. 460 do 470000.

Srebro: kor. austr. 5000 do 5500, floreny 13250 do 13600, 5 kor. 26500 do 27000. ruble 25000 do 25200, kopiejki 85 do 8?

Otwarcie nowej placówki finansowej.

W dniu 1. czerwca br. nastąpiło uroczyste otwarcie nowych biur znanego domu Bankowego A. Holzer w Krakowie. Biura te pomieszczone zostały w nowym własnym gmachu przy ul. Św. Gertrudy l. 11.

Firma A. Holzer. jedna z najstarszych prywatnych instytucji finansowych w Małopolsce, zdołała sobie od dawna zapewnić obszerną klijentelę i nieograniczone zaufanie sfer ziemiańskich i kupieckich w zakresie zleceń finansowych. Najlepszym dowodem solidności tej firmy jest, że podczas głośnych krachów wiedeńskich, które w równej mierze objęły ówczesną Galicję, firma A Holzer dopełniła wszystkich swych zobowiązań, podczas gdy wiele poważnych firm zawiesiło swe wypłaty.

Po przetrwaniu wielkiej wojny, po odzyskaniu niepodległości przez Państwo Polskie, firma A. Holzer znacznie rozszerzyła swe agendy. Prowadzona dotychczas pod wytrawnem kierownictwem zięcia założyciela, p S. Wohla, znanego dobrze dwom pokoleniom klijentów, przez powiększenie swych biur, jeszcze bardziej rozszerzyła swe agendy, a na czele całej instytucji stanął Artur Wohl, który po odbyciu wieloletniej praktyki w instytucjach bankowych w kraju i zagranicą, wniósł wielkie doświadczenie i znawstwo spraw finansowych. Objęcie naczelnej dyrekcji przez A. Wohla jest dostateczną rękojmią powodzenia i dalszego rozwijania się tej solidnej firmy.

W Sukiennicach nadal czynny będzie dotychczasowy kantor wymiany firmy A Holzer, a prowadzić go będzie osobiście S. M. Wohl.

Firma A. Holzer, nie ograniczając się do działalności w kraju, posiada również rozległe stosunki w zagranicznych sferach finansowych, a dokonywanie rozległych operacji i transakcji finansowych ułatwia posiadanie własnych placówek w Szwajcarji (Zurychu) i Gdańsku pod firmą Wohl & Comp.

Z uznaniem należy podnieść urządzenie wnętrza tego nowego Domu Bankowego, które zapewnia klijenteli wszelkie wygody, a swoją praktycznością podniesie sprawność funkcjonowania aparatu urzędniczego.

Zamiast uroczystych przyjęć w dniu otwarcia, ofiarowała firma A. Holzer 15 miljonów marek na cele dobroczynne i społeczne miasta Krakowa

Z prawdziwem zadowoleniem przyjęte zostało otwarcie nowych biur przez obszerną klijentelę tej zasłużonej firmy.

Kronika.

—o—

Odznaczenia finlandzkie. Wczoraj poseł finlandzki Erstrem w imieniu rządu finlandzkiego wręczył Adamowi Zamoyskiemu odznaki orderu. Gwiazdy, zaś posłowi Janowi Dąbskiemu Wielką Wstęgę Orderu Białego Krzyża.

Konsul austrjacki we Lwowie, p. Wildner powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Wczoraj zamknięto obrady II zjazdu Kółek rolniczych i Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

Akademja ku uczczeniu Św. Antoniego. Liga katolicka przy kościele św. Antoniego zawiadamia, że w sobotę, dnia 16 czerwca br. odbędzie się w sali Sokoła IV (Głowińskiego 6) o godz. 7 wieczór akademja ku uczczeniu patrona parafji kościoła św. Antoniego z następującym programem: 1) Słowo wstępne. 2) Koncert Tow. Mandolinistów „Dźwięk". 3) Gorczycki „Gaude Mater Polonia" i Kreutzer „O Deus salve me" wykona Tow. śpiew. „Echo". 4) Odczyt „Religja katolicka a wychowanie dzieci", prelegent prof Uniw. ks. dr. Szydelski. 5) Z. Przybylski „Bzy kwitną", komedja w I akcie, odegra kółko amatorskie Czytelni O. N. IV pod dyrekcją radcy Friedricha. 6) Koncert Tow. mandolinistów „Dźwięk". Wstęp wolny.

(—) **Znikł jak kamfora.** T. Brzozowski, 45-letni szewc, zam. na Sygniówce, udał się przed kilku dniami do miasta i ślad po nim zaginął.

(—) **Czy dzieci Torby mają iść z torbami?** Marja Panas, krawcowa, zam. przy ul. Bilińskich 56, doniosła wczoraj policji, że Jan Torba, aresztowany onegdaj pod zarzutem kradzieży, pozostawił ją z trojgiem dzieci bez zaopatrzenia u matki swej, która skorzystawszy z nieobecności aresztowanego, pastwi się nad jej dziećmi, a nawet wczoraj wyrzuciła jedno 3-letnie dziecko na ulicę.

(—) **Ukradł z biedy meszty.** Aleksander Willman, majster szewski, przyłapał wczoraj w swoim sklepie przy ul. Wronowskich 9, inwalidę Stanisława Bałkiewicza na kradzieży mesztów, wartości 200.000 mk. Bałkiewicz oświadczył w komisarjacie policji, że kradzież popełnił z biedy.

(—) **Przygoda Jawnego pijaka w tramwaju.** Konduktor wyrzucił wczoraj w południe z tramwaju ŁD koło Kawiarni Wiedeńskiej, 22 letniego zarobnika, Michała Jawnego, który był kompletnie pijany. Jawnym zaopiekował się posterunkowy P. F., który go odprowadził na zasłużony odpoczynek do bezpłatnego „hotelu" przy ul. Jachowicza.

(—) **Znaczna zguba.** Henryk Buch (Czarneckiego 1) jadąc wczoraj o godzinie 6 rano dorożką z głównego dworca kol. do domu, zgubił teczkę, zawierającą 1 600.000 i różne drobiazgi

(—) **Lekki Grzegorz prowadził lekki żywot.** Wczoraj oddano do aresztów policyjnych Grzegorza Lekkiego za jeżdżenie pociągami, w których natrętnie żebrał.

(—) **Polowanie na waluciarzy w pociągu.** W pociągu jadącym z Brodów do Lwowa, urządził wczoraj wywiadowca pol Liebtal polowanie na waluciarzy i znalazł u Abrahama Badada z Buska 20 dolarów i 100 lei: u Borucha Maubera 12 dol., a u Folka Sysa 10 dol. Ponieważ posiadacze nie mogli podać źródła nabycia, wyw. Liebtal zakwestjonował im całą walutę.

Z muzyki. Onegdaj odbył się egzamin Seminarjum Muz. w Lwowskim Instytucie Muz., pod przewodnictwem prof. uniw. dr. Reissa. Egzamin złożyli: Abratowski Kazimierz, Bałandiuk Antoni, Chmara Józef, Hładyłowicz Katarzyna, Hrycyk Włodzimierz.

Dyrekcja Bursy Grunwaldzkiej oznajmia, że podania o przyjęcie do Bursy wnosić należy w nieprzekraczalnym terminie do 20 czerwca na ręce Dyrekcji, ul. Królewska l. 3 we Lwowie. Pierwszeństwo mają wychowankowie z prowincji, pobierający naukę we Lwowie w szkołach średnich, przemysłowych lub handlowych.

Z KRAJU.

P. Skirmunt. Poseł Rzeczypospolitej w Londynie p. Skirmunt przybył wczoraj do Warszawy.

Zgon znanego krytyka. (J). Wczoraj rano zmarł po długiej chorobie nestor krytyków muzycznych warszawskich, prof. Antoni **Sygetyński**, przeżywszy lat 73.

Zamach na czarną kawę. (J) Właściciele kawiarń warszawskich wystąpili z żądaniem, aby cenę t. zw. pół czarnej kawy podnieść do 2 tysięcy mk.

Wybuch amunicji w Przemyślu. Onegdaj przy przewożeniu paczek z amunicją w Przemyślu nastąpił wybuch. Jeden z robotników siłą eksplozji rozszarpany został na strzępy, kilka zaś osób stojących opodal poniosło mniej lub więcej ciężkie rany.

—o—

W niedzielę dnia 17. czerwca **odbędzie się** na boisku sokolem popis oddziału konnego S. M. z udziałem pań i

Na pobojowisku kwitnie przemysł.

Lesienicka fabryka drożdży i spirytusu.

W Lesienicach, w miejscu, gdzie dawniej był znany przez lat dziesiątki dobrze Lwowianom ogród zabawowy i restauracja „Grunda", powstała niedawno na przestrzeni około 40 morgów wielka fabryka drożdży prasowanych i spirytusu, produkująca ważny ten środek spożywczy w ilości mogącej zaspokoić największe zapotrzebowanie.

Fabryka ta zbudowaną została według planu znakomitego specjalisty i wedle wskazówek Zjednoczonych Mautnerowskich fabryk drożdży prasowanych we Wiedniu, na podstawie prawie 80-letnich doświadczeń tej firmy na tem polu i stanowi pod względem konstrukcji i technicznego urządzenia szczyt racjonalnej budowy technicznych zakładów przemysłowych tego rodzaju.

Dokoła obszernego podwórza fabrycznego grupują się systematycznie pojedyncze budowle. Właściwa fabrykacja drożdży odbywa się w potężnym 4-piętrowym gmachu, do którego przytykają hala kotłowa i maszynowa. podczas gdy biura, domy urzędnicze i robotnicze, stajnie i warsztaty, stoją zupełnie oddzielnie

Najwyższe piętra właściwego gmachu fabrycznego obejmują magazyny na wszelkiego rodzaju surowce z wyjątkiem melasy, a w szczególności znajdują się tam ubikacje na przechowanie chemicznych soli, służących do fabrykacji.

Niżej są umieszczone olbrzymie kadzie fermentacyjne o skomplikowanej wewnętrznej budowie. podczas gdy na środkowych piętrach umieszczone są urządzenia do mieszania, gotowania i klarowania zacieru. Drożdże wytworzone w kadziach fermentacyjnych zostają przy pomocy seperatorów oddzielone od brzeczki, następnie wtłacza się je do tłoczni do filtrowania i formuje się w maszynach do pakietowania w pakiety ½-kilogramowe.

Wydzieloną ze seperatorów brzeczkę przerabia się na spirytus zapomocą miedzianych aparatów odpędowych, których kolumny sięgają od dołu po najwyższe piętra. Przy wykonaniu całego zakładu fabrycznego starało się przedsiębiorstwo wszystkie przewody tak konstruować, by umożliwić choćby laikowi łatwy przegląd. Umieszczenie hal kotłowych i maszynowych w bezpośredniem sąsiedztwie właściwych ubikacji dla fabrykacji drożdży i spirytusu, liczących się zresztą z przewidywanem przyszłem, znacznem rozszerzeniem rozmiarów fabrykacji — umożliwia największą oszczędność w zużywaniu węgla.

Obok fabrykacji drożdży i spirytusu została także urządzona słodownia w wielkim stylu, z której dotychczas korzysta wyłącznie tylko tut. Akcyjne Towarzystwo Browarów.

Zwiedzającego fabrykę uderza przedewszystkiem panująca tam nadzwyczajna, wprost pedantyczna czystość, o którą kierownicy z ogromną skrupulatnością dbają. Fabryką kierują inżynierowie i chemicy, wybitni fachowcy, wyszkoleni w pierwszorzędnych fabrykach zagranicznych. Robotnicy natomiast w liczbie kilkuset, to sami nasi, swojscy, pilnie pracujący i uposażeni tak, że mogą utrzymać dostatnio siebie i swoje rodziny. Z tego punktu widzenia ma fabryka w Lesienicach doniosłe znaczenie dlatego, że stała się źródłem utrzymania kilkuset ludzi.

Produkt gotowy już we fabryce poddany zostaje następnie analizie i innym próbom, celem stwierdzenia jego jakości. W razie najmniejszej wady zostaje zniszczony, a względnie przerobiony, tak, że w ręce konsumenta dostaje się z fabryki w Lesienicach tylko drożdże pierwszej jakości, dorównujące, a nawet przewyższające co do gatunku — jak wykazały badania — wszystkie inne takie produkty w kraju i zagranicą.

I tak stwierdziły badania chemiczne z największą skrupulatnością przeprowadzone, że drożdże wyrabiane w Lesienickiej fabryce drożdży prasowanych przewyższają fabrykaty krajowe i zagraniczne nie tylko pod względem koloru, lecz także pod względem siły fermentacyjnej i trwałości

I te właśnie niepoślednie własności fabryki Lesienickiej spowodowały, że fabryka ta, zdolna do produkcji stu cetnarów drożdży dziennie najlepszej jakości, zdobyła sobie w krótkim stosunkowo czasie obywatelstwo na wszystkich rynkach krajowych, a obecnie rozpoczyna już nawet eksport zagranicę.

Tak tedy na gruntach pod laskiem w Lesienicach, gdzie ongiś przed wojną w święta i niedziele huczna wrzała zabawa, w czasie zaś wojny krwawe toczyły się bitwy, na gruntach zasłanych tysiącami bojowników naszych i wrogów, Rosjan i Ukraińców, powstał ku chwale naszej przedsiębiorczości nowy wielki warsztat pracy, nowa wielka placówka polskiego przemysłu.

—o—

panów. Bliższe szczegóły doniosą afisze. 9658-6

L. 18872 23.

OGŁOSZENIE.

Inż. Władysław MURDZA, ur. 23. marca 1884 w Sokołowie, pow. Kolbuszowa, syn Karola i Marji, Kierownik Ewidencji podatku gruntowego w Tarnopolu, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Murdza na MURZEWSKI.

Województwo w Tarnopolu podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ust. z 24. października 1919 Dz. U. R. P. No. 88. poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa spraw wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa w Tarnopolu w przeciągu dni 40 od ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, które równocześnie zarządza się. 9772

—o—

WIEC

wszystkich pracowników bankowych i ubezpieczeniowych w sprawie bezrobocia w Warsz. Banku dla handlu i przemysłu we Lwowie, zwołujemy na dzień 17. czerwca b. r., godz. 4 po południu, w Sali Towarzystwa pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17. Koledzy i koleżanki, jawcie się jak najliczniej! Sprawa bardzo ważna! 3910

Założyciele S. A. Wawel pp. Michał Rybiewicz, wiceprezes i Aleksander Zieliński, członek Komitetu wykonawczego wystąpili z Rady nadzorczej Towarzystwa. Ustąpił również zarządzający wiceprezes p. Dr. Juljusz Aszkanazy. 3913

—o—

Z teatrów.

—o—

Teatr Wielki:

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Hugenoci“, opera w 3 akt. Mayerbeera (gościnny występ Gruszczyńskiego).

Sobota 16 czerwca o g. 2.30 „Orlę“, sztuka w 6 aktach Rostanda (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 16 czerwca o g. 7.30 „Łabędzie jezioro“, balet w 3 aktach Czajkowskiego, występ A. Kirsanowej i A. Fortunato.

Teatr Mały:

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Świderek“, kom. w 3 aktach.

Sobota 16 czerwca o g. 7.30 „Świderek“, kom. w 3 aktach.

Teatr Nowości:

Piątek 15 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga“, operetka w 3 akt. Lehara.

Sobota 16 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga“, operetka k 3 aktach Lehara.

*

Ostatnie występy St. Gruszczyńskiego. Wielki artysta wystąpi w niedzielę popołudniu w „Halce“. Ceny będą wynosiły tyle, ile ceny dramatu. W ten sposób umożliwi się wszystkim usłyszenie Gruszczyńskiego, w naszej narodowej operze. Wieczorem tego samego dnia, tj. w niedzielę pożegna się Gruszczyński z publicznością w najkapitalniejszej swej roli Cania w „Pajacach“. By dać możność spokojnego nabycia biletów na te występy, rozsprzedaż biletów na niedziele popołudniu i wieczór rozpoczęła się już dziś rano. Dodać należy, że „Pajace“ poprzedzi pierwszy akt baletu „Copelia“, który tak bardzo się podobał.

Kronika sportowa.

—o—

PROGRAM ZAWODÓW W PIŁCE NOŻNEJ.

Sobota: Czarni—Hasmonea: Zawody o mistrzostwo kl. A. na boisku T. Z. R. o godz. 5.30 poopł.

Poprzedzi: Czarni II. — Orlęta o mistrzostwo kl. B. o godz. 3.30.

Niedziela: A. Z. S.—Strzelec na boisku TZR. o godz. 4.30. Najlepsza drużyna z C klasy spotka się z A. Z. S., który znajduje się obecnie w doskonałej formie.

*

Dzielnica Krakowska Związku Sokołów urządza w dniach 30. czerwca i 1. lipca br. Zlot w Cieszynie dla okazania radości z powodu powrotu tej części ziemi polskiej do Ojczyzny. Zlot zgromadzi licznych uczestników z całej Polski. Cieszyn przygotowuje się energicznie do przyjęcia licznych gości, dostarczając wspólnych kwater i aprowizacji — urządza boisko na 2000 ćwiczących, trybuny mieszczące 4000 miejsc siedzących, a około 10.000 stojących. Dzielnica Małopolska wystąpi z ćwiczeniami odrębnemi lancami. Ze Lwowa wyjedzie osobny pociąg w dniu 28. czerwca br. o godz. 20 minut 20, który przybędzie do Krakowa w dniu 28. czerwca około godz. 6 rano, gdzie zatrzyma się do południa celem dania możności uczestnikom zwiedzenia Krakowa. Koszt biletu jazdy III klasą ze Lwowa do Cieszyna 28.000 mk. Powrót z Cieszyna w dniu 1. lipca wieczorem, a przyjazd do Lwowa w dniu 2 lipca zrana.

ROZMAITOŚCI SPORTOWE.

(—) **Styczeń i Kogut debiutują** na nowo w „Cracovii“ w sobotę wzgl. w niedzielę przeciw Eintrachtowi z Lipska.

Końcowe tabele mistrzostwa Okręg. Z. P. N.: warszawskiego: 1) Polonia 8 punkt. (bramki 18 przeciw 6). 2) Warszawianka 8 p. (bramki 13 przeciw 11), 3) Legja 6 p., 4) A. Z. S. 2 p. Wobec równej ilości punktów odbędzie się jeszcze jedna rozgrywka Polonja — Warszawianka.

Łódzkiego: 1) Ł. K. S. 11 pkt.; 2) Ł. T. G. 10 p.; 3) 28 p. S. K. 10 p.; 4) Union 8 p.; Turyści 3 p.

Rozgrywki o mistrzostwo Węgier już się zakończyły i stan przedstawia się następująco. 1) M. T. K. 37 punktów; 2) U. T.C. — 34; 3) F. T. C. — 32; 4) Vasas / 28; 5) Törekves ü 24; 6) V. A. C. — 21; 7) 3 obwód — 21; 8) Zuglo — 19; 9) B. T. C. — 17; 10) Kispesti — 15; 11) M. A. C. — 8; 12) A. U. F. C. — 8. Wobec tego dwa ostatnie kluby, a to A. U. C. i M. A. F. C. spadają do kl. B. a U. T. C. i „33“ F. C. wchodzą do kl. A.

W międzynarodowych czeskich zawodach uzyskał Petlera w skoku wzwyż 181.5 cm., a Uhered pobił dotychczasowy czeski rekord w skoku w dal, skacząc 6.74 m.

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

OD NATYCHMIAST obejmie **nauczycielka żydówka** posadę na stałe lub wakacje, chętnie jako wychowawczyni, towarzyszka lub inną odpowiednią. Zgłoszenia „Tylko za utrzymanie“. Administr. „Porannej“ 3805-4

Nauczyciel szkół pow., zdolny korepetytor poszukuje miejsca na wyjazd w czasie wakacyjnym Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Wyjazd“. 3854-3

WYPOŻYCZE podręczniki do niższego egzaminu lasowego za kaucją i wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: „Kresy“. Tarnopol. Ruska. 9757-3

Posady i prace

MŁODY magister farmacji poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Rutynowany“. 3901-2

GORZELNIK. długoletni kierownik gorzelni, teoretycznie i praktycznie wykształcony, poszukuje posady od 1-szego sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje: Panasiewicz, ul. Rycerska 32, Lwów. 3908-2

Mieszkania, lokale, sklepy

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 9614-?

LOKAL NA BIURO we Lwowie, 2 pokoje na I. piętrze w śródmieściu z urządzeniem jest do wynajęcia. Wiadomość. Adw. dr. Grzeszczyński, Lwów, ul. Fredry 7. 3845

OBCOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania na trzy miesiące, składającego się z dwóch lub trzech pokoji z kuchnią i z komfortem. Pisać pod adresem. Duboso. Hotel Imperial. 3886-2

POSZUKUJE willi z wolnem mieszkaniem, okolica Nabielaka, 29. Listopada, Stryjska. Zgłoszenia do dziewiętnastego czerwca od 4—5 po południu: Potockiego 11a, mieszkanie Cywińskiego. 3891-3

ZAMIENIE trzy pokoje, nyża, kuchnia, z komfortem, przy końcu ulicy Kurkowej, na 4 pokoje z komfortem bliżej śródmieścia przy ulicy czystej. Bliższych informacji udzieli biuro naftowe, Rutowskiego 22, godz. 5—6. 9769-2

POSZUKUJE przez wakacje pokoju z używaniem ogrodu, najchętniej z utrzymaniem. Maszkowska, Murarska l. 8. 9771

Kupno, sprzedaż, zamiana

MEBLE nowe i okazyjne, dywany perskie, obrazy, kilimy — sprzedaje i przyjmuje w komis **Magazyn Uniwersalny.** ul. Bernardyński 2. 9761-3

AUTOMOBIL 6 osób „Graf i Stift“ 30 HP. z elektr. oświetleniem, gotów do jazdy, okazyjnie do sprzedania. Witold Tranda. Lwów. Podleskiego 3. 3898-3

SPRZEDAM 10% udziału w Fabryce octu na Zniesieniu. Wittmann, Sykstuska 25. 3880

KLACZ gniada 6-letnia do powozu okazyjnie do sprzedania. Wiadomość od 9 do 10 rano w Administracji „Gazety Porannej“, ul. Sokoła 4. 9766-?

DYWAN perski 2×3 prawdziwy okazyjnie sprzedam: Domsa 6/I. 3904

SAMOCHOD 6-osobowy „Laurin-Klement“ 35 HP., gotowy do jazdy, natychmiast do sprzedania. Wiadomość z grzeczności w F-mie „Społem“, ul. 3-go Maja L. 19. 3914

DLA SPARALIZOWANYCH do sprzedania wózek z siedzeniem w dobrym stanie, na sprężynach i 3 kołach gumowych do samodzielnego kierowania i jeżdżenia. Wiadomość: Karol Domiczek, Lwów, ul. Sykstuska 27. 3912-2

FORTEPIAN krzyżowy lub pianino w dobrym stanie kupię: Nowacki, Pańska 17. 3909-5

Rozmaite

RACJONALNE usuwanie piegów, zmarszczek, wągrów, Kosmeo, Mikołaja 7. 3746-8

MŁYŃSKIE kompletne urządzenia, dostrcza natychmiast ze składu **Riesel, Schieber i Friedländer.** Lwów, Brajerowska 11A. 3702-9

Kapelusze wszelkiego rodzaju przerabia modnie tanio **Topolnicka** Kopernika 1. 3792-0

MŁYN wodny do wydzierżawienia. Wiadomość: Dębicki, Listopada 87, między 3—4 po poł. 3881-3

Duża hala

suterenowa 4 metry wysoka o powierzchni 500 metrów kwadr. posadzka i powała betonowa na fabrykę lub magazyn, do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Przemysł“ do biura dzienników Brücka, ul. Kościuszki. 3902-2

KIM JESTEŚ? KIM BYĆ MOŻESZ? Charakter, zdolności, zalety i wady określa Szyller-Szkolnik (autor prac naukow.). Napiszcie imię, nazwisko i adres. Informacje — gratis. Dla badań osobistych przyjmuje od g. 12—7 w. Nadzwyczaj ciekawej treści książki, katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć należy znaczek pocztowy. Adres: **Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik. Warszawa, Piękna 25.** 9618-2

Młyńskie urządzenia
ROLINDUSTRJA S. A. Lwów Fredry 9,
zastępstwo BRACI SECK w Dreźnie.
9688-1

Czytajcie „Gaz tę Bankową“

Walce młyńskie 600×350 i 400×300
sprzeda okazyjnie ze składu
„TOPAS“ Lwów, Mickiewicza 22.
3844-4



DLA ODBUDOWY:
WAPNO, CEMENT, GIPS, CEGŁY, DACHÓWKI, ŁUPEK, PAPA, ASFALT, PIECE POSADZKI, RURY, KLOZETY, ŁAZIENKI, ORAZ WSZELKIE MATERYAŁY BUDOWLANE I WODOCIĄGOWE.
BRACIA MUND
LWÓW, SYKSTUSKA 23.
TELEFON 870.



9764-2



L. 3322/inż./bud/23.
Przetarg ofertowy na remont kap. bud. żołn. Nr 3 w kosz kawal. w Stanisławowie.

Lwów, dnia 13. czerwca 1923.

Przetarg.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót budowlanych przy remoncie budynku żołnierskiego Nr. 3 w koszarach kawal. w Stanisławowie rozpisuje się przetarg ofertowy z terminem do dnia 23. czerwca br. godz. 12 w południe, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferujących.

Oferty należycie ostemplowane, opieczętowane lakiem i opatrzone napisem: „Oferta na remont budynku Nr. 3 w koszarach kawal. w Stanisławowie" należy wnosić do Szefostwa inż. i sap. OK. VI. we Lwowie, ul. Wałowa 16, II. p.

Tamże można zakupić formularze ofertowe jakoteż przejrzeć plany, warunki ogólne oraz zasięgnąć bliższych ustnych informacji. Wadjum w wysokości 1% od oferowanej kwoty w gotówce ewentualnie w bonach skarbowych złożyć należy w oddziele buchalteryjno-kasowym Kier. Rej. inż. i sap. Lwów, ul. Wałowa 16, III. p. — a poświadczenie złożenia w 2 egzemplarzach dołączyć do oferty.

Zaliczki na zakupno materjałów wydaje się 40% od sumy oferowanej. Ponadto przewiduje się rewizję cen za robociznę, następuje ona co dwa miesiące, przyczem pierwsza rewizja może nastąpić dopiero po upływie 2 miesięcy od dnia rozpoczęcia robót. Wojskowość żadnych materjałów nie dostarczy. Termin ukończenia remontu 4 miesiące od dnia otrzymania roboty.

Szef. Inż. i Sap. O. K. VI
Kornicki, płk. mp.

„PEZET" Powszechne Zakłady Ezdowlane S. A. Lwów, ulica Akademicka liczba 23

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY NA SUBSKRYPCJĘ VI. EMISJI

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie, z dnia 6. czerwca 1923, powzięło uchwałę co do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki do 500 miljonów mk., a zatem o 260 miljonów mk. przez wydanie 520.000 sztuk akcji nowej VI. emisji po 500 mk., nominale w ten sposób, że na każdych posiadanych 12 sztuk akcji dotychczasowych pięciu emisji przypadnie z prawa poboru 10 sztuk akcji VI. emisji i upoważniło Radę Nadzorczą do ustanowienia warunków i przeprowadzenia tej nowej emisji.

Rada Nadzorcza postanowiła na razie, że kurs emisyjny akcyj VI. emisji z prawa poboru wynosić ma 1.500 mk. za sztukę imiennej wartości 500 mk., z doliczeniem 500 mk. na koszta emisji, konfekcji, podatku giełdowego itd., razem przeto 2.000 mk. od każdej akcji 500 mk. nominale. Nadmienia się, że Rada Nadzorcza otrzymała od Walnego Zgromadzenia upoważnienie do podwyższenia ustanowionej przez siebie ceny emisyjnej z dodatkami ze względu na możliwość dalszej zniżki kursu marki polskiej i wzrost kosztów konfekcji itp., w czasie między uchwałą, ustanawiającą cenę emisyjną, a uzyskaniem rządowego zezwolenia na podwyższenie kapitału zakładowego.

Walne Zgromadzenie upoważniło również Radę Nadzorczą do przyjmowania przedpłaty na akcje VI. emisji i udzielenia zapewnienia akcjonarjuszom, którzy wniosą tę przedpłatę w terminie ustanowionym przez Radę Nadzorczą, że ewentualna podwyżka ceny nie będzie dotyczyła akcji, za które przedpłatę w terminie ustanowionym w całości zapłacono.

Wobec tego zarządziła Rada Nadzorcza przyjmowanie przedpłaty na akcje VI. emisji z prawa poboru wedle podanej wyżej ceny emisyjnej, lecz tylko w terminie jednomiesięcznym, a więc do dnia 10 (dziesiątego) lipca br. włącznie.

Akcje VI. emisji będą z chwilą wpisania podwyższenia kapitału do rejestru handlowego zrównane w prawach z akcjami poprzednich emisji, z tem ograniczeniem, że w zyskach Spółki partycypować będą od dnia 1. stycznia 1924.

Wobec tego postanowiła i zarządziła Rada Nadzorcza, że od kwot wpłaconych tytułem przedpłaty względnie subskrypcji na VI. emisję będą za czas od dnia wpłacenia do 31. grudnia 1923 bonifikowane 25% odsetki od wartości nominalnej każdej akcji, tj. od kwoty 500 mk. za akcję.

Przedpłatę przyjmują: Biuro główne „Pezetu", Lwów, Akademicka 23, w godzinach od 10 do 1 w południe, tudzież Polski Bank Krajowy: Oddziały we Lwowie, w Krakowie i w Stanisławowie za opłatą ustanowionej przez siebie prowizji.

Dla uiszczenia przedpłaty należy prezentować oryginalne akcje I., II., III. i IV. emisji względnie tymczasowe poświadczenia, wydane na akcje V. emisji. Poświadczenia tymczasowe na akcje I., II. i III. emisji nie będą przyjmowane, ponieważ akcje te zostały skonfekcjonowane i w zupełności wydane. Poświadczenia tymczasowe na akcje IV. emisji dotychczas w nieznacznej ilości jeszcze nie podjęte, będą w ten sposób przyjmowane, że się te poświadczenia równocześnie ściągnie, a wyda efektywne akcje IV. emisji z uwidocznieniem na nich przedpłaty na prawo poboru akcji VI. emisji.

Prawo poboru odnośnie do akcji emisji V. ma być zgłoszone na podstawie poświadczenia tymczasowego, na którem będzie uwidoczniona przedpłata na emisję VI., o ile do tego czasu skonfekcjonowanie i wydanie akcji efektywnych tejże emisji nie nastąpi.

Na wypadek wysyłania akcji pocztą celem uwidocznienia uskutecznienia przedpłaty, należy przekazać również należytość za porto i opakowanie, przyczem zauważa się, że akcje wraz z potrzebną gotówką muszą najdalej dnia 10. lipca b. r. znajdować się w miejscu subskrypcji, gdyż z tym dniem gaśnie prawo dokonania przedpłaty. 9778

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.